

Jadwiga Rużyło-Pawłowska

Sprawozdanie z podróży do Paryża (25.X.1960-24.I.1961).

Biuletyn Polonistyczny 4/10, 41-42

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIE Z PODRÓŻY DO PARYŻA
(25.X.1960-24.I.1961)

Wyjazd do Paryża na okres 3 miesięcy miał mi umożliwić po pierwsze: ukończenie pracy o polskiej publicystyce emigracyjnej z okresu paryskiego 1939/40 roku, po drugie: rozeznanie w stanie materiałów w Bibliotece Polskiej do badań nad poezją polską powstania listopadowego.

Zadanie pierwsze wiązało się z pracą napisaną w pierwszej redakcji przed 10 laty. Możliwość jej ukończenia była uzależniona od studiów uzupełniających materiał polski, niedostępny w kraju, i od zapoznania się z prasą francuską tego okresu.

Jak wiadomo, prasy polskiej tego okresu w bibliotekach krajowych nie posiadamy. Poszukiwania w Paryżu dały także obraz niewesoły. Nie udało mi się w żadnej z bibliotek znaleźć bodaj jednego kompletu pism polskich z interesującego mnie okresu. Bibliothèque Nationale posiada zaledwie kilka poszczególnych numerów, Biblioteka Polska podobnie. Najwięcej polskich pism tego okresu udało mi się odnaleźć w zbiorach Bibliothèque de Documentation Internationale Contemporaine. Wprawdzie i tam nie ma kompletów, ale poszczególne brakujące numery często dały się uzupełnić relikwtami z innych bibliotek.

Niestety, Bibliothèque de Documentation Internationale nie posiada wystarczającego zaplecza i znaczną część swoich zbiorów magazynuje w Vincenne. Tam właśnie znajdują się polskie materiały, wskutek czego przeważnie niedostępne.

W wyniku tej sytuacji nie mogłam zapoznać się z podstawowymi źródłami polskimi, jak pisma "Polska Walcząca", "Głos Polski", "Głos wychodźcy" i inne. Natomiast udało mi się uzupełnić braki w znajomości pism przeze mnie opracowanych, tj. w lekturze "Robotnika", "Czarno na białem" i "Słowa". Ponadto przeczytałam mało znane pismo polskie wydawane w języku francuskim (redagowane przez Oskara Haleckiego) pt. "La voix de Varsovie".

Równoległe do poszukiwań materiałowych w zakresie polskiej prasy emigracyjnej - zapoznałam się z prasą francuską. Licząc się z możliwościami czasowymi, ograniczyłam lekturę głównie do tych pism francuskich, których artykuły znajdowały wyraźne odbicie w opracowanych przeze mnie tygodnikach polskich lub o

których wiadomo mi było z innych źródeł, że odegrały poważną rolę w kształtowaniu opinii publicznej we Francji pierwszej połowy roku 1940.

Zapoznałam się więc z polemikami l'Action Française, Figaro, l'Ordre - z jednej strony, z drugiej - l'Epoque, Populaire i l'Aube.

W polemice tej jedno z czołowych miejsc zajmował stosunek do Komunistycznej Partii Francji. Ze względu na problematykę publicystyki polskiej - zagadnienie to jest ogromnej wagi. Starałam się więc dotrzeć do komunistycznej prasy francuskiej tego okresu, ale okazało się, że prasa ta jest zupełnie niedostępna. Centralny Katalog Czasopism (opracowany tylko częściowo) znajdujący się w Bibliothèque Nationale nie podaje np. "Ce soir", mimo że litera C jest całkowicie opracowana. Wynika stąd, że żadna z bibliotek paryskich nie posiada w swoich zbiorach tego pisma. Jak wiadomo, "Humanité" w końcu 1939 r. przestało się ukazywać jako pismo jawnie wydawane. Wydania konspiracyjne tego pisma są dziś prawie nieosiągalne. Nie udało mi się także dotrzeć do innych pism komunistycznych wydawanych w podziemiu w pierwszych miesiącach 1940 r.

Wobec trudności, o których mowa wyżej, wiele czasu musiałam zużyć na wertowanie katalogów i poszukiwania biblioteczne, które nie dawały rezultatów.

W miarę możliwości czasowych zapoznawałam się ze stanem przekazów poezji powstania listopadowego w Bibliotece Polskiej.

Przede wszystkim zależało mi na poznaniu materiału cytowanego przez Janinę Znamierowską w znanej pracy pt. "Liryka powstania listopadowego". Materiał ten znała ona tylko z drugiej ręki, jak informuje w książce "Z notatek p. Tadeusza Radońskiego", nie notując żadnych bliższych danych o ich proveniencji. W Bibliotece Polskiej na miejscu stwierdziłam, że nie ma tam żadnych zbiorów ani kodeksów tej poezji. Według informacji kustosa Biblioteki p. W. Borkowskiej, trudno dziś stwierdzić, jakimi materiałami w latach przed 1930 r. dysponował p. T. Radoński, zwłaszcza wobec ogromnego zdekompletowania zbiorów Biblioteki Polskiej na skutek wypadków wojennych.

Jadwiga Rużyło-Pawłowska
Instytut Badań Literackich PAN